

**Łukasz Hasior**

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (AIPN) w Warszawie

## Tadeusz Klukowski – żołnierz organizacji Kraj

Tadeusz Klukowski ps. „Krzysztof” urodził się 15 maja 1931 r. w Szczebrzeszynie jako nieślubny syn salowej Marii Kość oraz dyrektora miejscowego szpitala, doktora Zygmunta Klukowskiego. On sam podawał jako swoje rodowe nazwisko Kościelski. W wieku czterech lat chłopcem zaopiekowało się małżeństwo Klukowskich – Zygmunt i Zofia z domu Szymańska. W latach 1936–1943 Tadeusz uczęszczał do szkoły powszechnej, następnie kontynuował edukację na tajnych kompletach w Szczebrzeszynie. W okresie okupacji otrzymał wychowanie w duchu patriotycznym, ponieważ jego ojciec, doktor Zygmunt Klukowski był żołnierzem AK, w miejscowym szpitalu leczył rannych żołnierzy Wojska Polskiego, a także partyzantów. Ponadto zbierał relacje i redagował *Materiały do dziejów Zamojszczyzny w latach 1939–1944*, a w 1947 r. brał udział jako świadek w procesie w Norymberdze. Wszystko to wpływało na światopogląd młodego Tadeusza.

Od małego Tadeusz był niespokojnym dzieckiem. Zygmunt Klukowski w *Zamojszczyźnie 1918–1943* pisał pod datą 1 maja 1941 r.: *Wczoraj, podobnie jak w zeszłym roku, uciekł z domu mój jedenastoletni Tadzio. Dziś przed wieczorem wrócił. Mieliśmy dużo niepokoju, szukaliśmy go wszędzie. Poszedł do lasu „do partii”. Kogoś tam rzeczywiście spotkał. Potem udał się do Ko-*



Ryc. 1. Zdjęcie legitymacyjne doktora Zygmunta Klukowskiego. Zamość, 1949 r. AP Zamość, Akta osób i rodzin, ser. 3.8, poz. 44.

sobud, tam zobaczył go znajomy urzędnik Nadleśnictwa Ordynacji Zamojskiej, zaopiekował się nim i odstawił do domu<sup>1</sup>.

Pierwszą przysięgę konspiracyjną Tadeusz złożył 27 października 1943 r.: *Dzisiaj synek mój, dwunastoletni Tadzio, w przeddzień swoich imienin składał na ręce Tadeusza Gumińskiego („Łowicki”, „Szyszka”) uroczyste przyrzeczenie – przysięgę na wzór harcerski. Chciałem w ten sposób wciągnąć go we wzór pewnej konspiracji, w granicach dostępnych dla jego gorącego, lecz dziecinnego jeszcze umysłu i usankcjonować prowadzone z nim często bardzo poufne rozmowy. Chciałem tą drogą w jego wrażliwej duszy jeszcze głębiej i mocniej utrwalić przeżywane obecnie wyjątkowe czasy. Niech ma też przeświadczenie, że w pracy podziemnej będzie brał udział, że może się na coś przydać, że w odpowiedniej chwili mogą być mu poruczone różne funkcje i zadania. Ceremoniał odbył się w mojej obecności, przy szczelnie zamkniętych drzwiach. W pewnym momencie, podczas składania przysięgi, gdy spojrzałem na mojego chłopczyka stojącego na baczność z dwoma palcami podniesionymi do góry, wiernymi, jasnymi oczami wpatzonego w Gumińskiego, powtarzającego głośno i dobitnie słowa przysięgi, tak mnie coś ścisnęło nagle za gardło, że nie mogłem się opanować i szybko wyszedłem z pokoju, żeby nie ryknąć na cały głos<sup>2</sup>.*



Ryc. 2. Zdjęcie maturalne Tadeusza Klukowskiego, Zamość 1949 r. AP Zamość, Państwowe Gimnazjum i Liceum im. Jana Zamoyskiego w Zamościu, ser. 2, sygn. 49.

We wspomnieniach przyjaciela z okresu dzieciństwa, Romualda Kołodziejczyka, zachował się obraz młodego Klukowskiego chodzącego w ubraniu koloru zielonego, uszytym na wzór mundurów polskich żołnierzy na Zachodzie (tj. jeden pagon był zielony, drugi czarny), wraz z charakterystyczną czapką maciejówką<sup>3</sup>.

W 1947 r. Tadeusz Klukowski przeniósł się do Zamościa, uczył się w II Liceum Ogólnokształcącym im. Jana Zamoyskiego. 2 sierpnia 1947 r., na mocy decyzji Sądu Grodzkiego w Szczebrzeszynie, został usynowiony przez Klukowskich. Następnie wstąpił do powojennej konspiracji – nielegalnie działającej w latach 1947–1948 w Zamościu organizacji harcerskiej Szara Brać (założonej przez Edmunda Winiarskiego), skupiającej w większości uczniów miejscowego

1 Z. Klukowski, *Zamojszczyzna*, t. I 1918–1943, Warszawa 2007, s. 274.

2 Ibidem, s. 382.

3 <http://www.szczebressyn.pl/wspomnienia/Moj%20przyjaciel%20Tadeusz%20Klukowski.pdf>, s. 5 [dostęp: 5.01.2021].

Liceum Plastycznego<sup>4</sup>. Nie była to jednak pierwsza tego typu działalność w jego życiu. Już w 1944 r., wraz ze swym przyjacielem Romualdem Kołodziejczykiem, przechowywał dwa rzutowe angielskie granaty, a także pistolet maszynowy sten, który został ukryty pod belką dachu kościoła w Szczepieszynie.

W okresie okupacji pełnił także funkcję łącznika, co zanotował Zygmunt Klukowski pod datą 30 czerwca 1944 r.: *Nasze stosunki z oddziałami dywersyjnymi, dowództwem, obwodem, z oficerami i żołnierzami coraz bardziej się zacieśniają i dlatego silnie przeżywamy wszystko to, co się dzieje. Każdy z nas stara się wziąć możliwie najczynniejszy udział w robotach podziemnej. Nawet nasz synek Tadzio bardzo często teraz rozwozi na rowerze rozkazy i meldunki i jest wszędzie znany, zwłaszcza w Kawęczynie*<sup>5</sup>.

Tadeusz Klukowski, obawiając się infiltracji Szarej Braci przez Urząd Bezpieczeństwa (UB), założył na Zamojszczyźnie kolejną organizację – Konspiracyjne Oddziały Skautowe (KOS), w czym pomogli mu Waldemar Pobudkiewicz ps. „Zygmunt” i Jerzy Kurzępa ps. „Rysiek”<sup>6</sup>.



Ryc. 3. Tadeusz Klukowski (po lewej) z pistoletem maszynowym sten oraz Romuald Kołodziejczyk w czasach przynależności do organizacji konspiracyjnej Szara Brać. AP Zamość, Zbiór fotografii, ser. 1, sygn. 285.

4 Instytut Pamięci Narodowej (dalej IPN) w Warszawie, sygn. IPN BU 0330/158, t. 7, s. 122: Akta śledztwa w sprawie działalności nielegalnej organizacji „Kraj” prowadzonego przeciwko: Krystyna Metzger, imię ojca: Feliks, ur. 09-07-1915 r. i innym, skazanym za popełnienie przestępstwa z art. 86 § 2 KKWP, art. 1 § 2 i 3 MKK, art. 4 MKK, art. 7 MKK oraz art. 259 KK.

5 Z. Klukowski, *Zamojszczyzna*, t. II 1944–1959, Warszawa 2007, s. 61.

6 IPN w Warszawie, sygn. IPN BU 0330/158/10, s. 20: Akta śledztwa w sprawie działalności nielegalnej organizacji „Kraj” prowadzonego przeciwko: Krystyna Metzger, imię ojca: Feliks, ur. 09-07-1915 r. i innym, skazanym za popełnienie przestępstwa z art. 86 § 2 KKWP, art. 1 § 2 i 3 MKK, art. 4 MKK, art. 7 MKK oraz art. 259 KK.



**Ryc. 4.** Romuald Kołodziejczyk i Tadeusz Klukowski (po prawej) w czasach przynależności do organizacji konspiracyjnej Szara Brać. AP Zamość, Zbiór fotografii, ser. 1, sygn. 286.

*Konrada Bartoszewskiego „Wira”, byłego partyzanta z Zamojszczyzny, oskarżonego o prowadzenie już po wyzwoleniu dalszej działalności podziemnej i wciąganie do niej młodzieży, między innymi Kurzepy oraz mego syna Tadeusza. Ja miałem być świadkiem – że wiedziałem o podziemnej działalności „Wira” i że u mnie w mieszkaniu odbyła się jakaś narada z trzema chłopcami. Takie spotkanie rzeczywiście miało miejsce. Było inspirowane przeze mnie i miało na celu powstrzymanie „Wira”, który wśród młodzieży cieszył się wyjątkowym autorytetem, od jakiejś przedwczesnej, nierozważnej akcji<sup>7</sup>.*

Ze względu na młody wiek członków Szara Brać i KOS nie podjęły szerszej działalności. Klukowski zawiesił udział w powojennej konspiracji i w 1949 r. podjął studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Przerwał je w 1950 r. wyjechał do Warszawy. Nie dostawszy się w stolicy na studia, podjął pracę zarobkową, początkowo w Centrali Przemysłu Artystycznego, następnie w Ministerstwie

Według wspomnień Kurzepy w kwietniu 1949 r. doszło do spotkania całej trójki z Konradem Bartoszewskim „Wirem” – słynnym dowódcą oddziałów partyzanckich na Zamojszczyźnie podczas II wojny światowej – który udzielił im wskazówek, jak należy przygotować się do konspiracji, za co został postawiony przed komunistycznym sądem w 1952 r. Potwierdził to Zygmunt Klukowski: *Nad ranem, zmordowanych nocną jazdą, przewieziono nas więźniarką z dworca do więzienia na Mokotowie. Tu umieszczono nas w suterenie dobrze nam znanego I pawilonu, w małej, bardzo brudnej celi. Po paru godzinach dali nam jeść i zawieźli do sądu. Dopiero tam dowiedzieliśmy się, że ja i Kurzepa mamy być świadkami w sprawie*

<sup>7</sup> Z. Klukowski, *op. cit.*, t. II, s. 313.

Przemysłu Drobrego i Rzemiosła jako starszy referent Departamentu Zaopatrzenia. W sierpniu 1951 r. był pracownikiem Związku Spółdzielni Rzemieślniczych, zajmował stanowisko instruktora współzawodnictwa. Jego ostatnim miejscem pracy – do lipca 1952 r. – był Związek Branżowy Spółdzielni Usługowych w Warszawie. Kilkakrotnie zmieniał również adres zameldowania, zamieszkując ostatecznie w podwarszawskim Józefowie, przy ulicy Ku Plebanii 9<sup>8</sup>.

Do połowy marca 1952 r. nie prowadził działalności konspiracyjnej. To zmieniło się po spotkaniu z kuzynką Jadwigą Janiszewską ps. „Ewa”, której zwierzył się z chęci dołączenia do podziemnych struktur. Janiszewska w czasie okupacji służyła w AK pod ps. „Wisia”. Pod koniec II wojny światowej przebywała w Niemczech, następnie trafiła do Włoch i Anglii, służąc w Korpusie Pomocniczym Kobiet. W 1948 r. wróciła do Polski, a wiosną 1951 r. wstąpiła do nielegalnej organizacji Kraj, kierowanej przez Zenona Sobotę vel Tomaszewskiego ps. „Jan”<sup>9</sup>.

Klukowski spotkał się z Sobotą w poczekalni Elektrycznej Kolei Dojazdowej na ul. Nowogrodzkiej, zasilając szeregi członków organizacji. Werbunek przeprowadzano systemem trójkowym. Po podjęciu działalności konspiracyjnej jedną z pierwszych akcji Klukowskiego był akt sabotażu, tj. wykolejenie 11 kwietnia 1952 r. pociągu towarowego koło Płochocina, na trasie Warszawa – Błonie. Aby dokonać dywersji, zdobyto kilka kluczy samochodowych, a także odpowiedni klucz sztorcowy z budki dróżnika. Pierwotnym celem ataku miał być dyplomatyczny pociąg relacji Moskwa – Berlin. W akcji oprócz Klukowskiego brali udział Sobota oraz Antoni Zenon Grobicki ps. „Henryk”. Śruby szyn odkręcono około północy, na odcinku o długości 20 metrów, zachowując jeden z podkładów, by nie dopuścić do katastrofy pociągu osobowego do Łodzi, który także jechał tą trasą. Okazało się jednak, iż z powodu opóźnienia pociągu międzynarodowego jako pierwszy nadjechał pociąg towarowy i to ten skład wypadł z szyn. Był to NRD-owski tranzyt. Wykolejeniu uległy lokomotywa i cztery wagony towarowe, trzy osoby doznały niegroźnych obrażeń. Przerwa w ruchu pociągów trwała od godz. 0.44 do godz. 17.35. Po akcji Klukowski dostał od Janiszewskiej pismo, iż on oraz Grobicki i Kurzępa zostali awansowani do stopnia kaprała podchorążego. „Rozkaz” był podpisany przez Tomaszewskiego, w imieniu komórki

8 IPN w Warszawie, sygn. IPN BU 1068/298/1, s. 19: Akta Klukowskiego Tadeusza i innych.

9 IPN w Warszawie, sygn. IPN BU 1068/298/1, s. 20.

pod nazwą Wnyka, która jakoby miała koordynować działania bojowe Kraju<sup>10</sup>.

Następnie, w celu zdobycia pieniędzy na dalszą działalność organizacji, został opracowany plan wkroczenia do kancelarii adwokata Zygmunta Branickiego, mieszczącej się przy ul. Hożej 41 m. 25, dokonany 9 maja 1952 r. Tomaszewski wyjaśnił sprzysiężonym, iż adwokat był wojskowym obrońcą pobierającym duże sumy pieniędzy i nie przykładającym się do właściwego reprezentowania oskarżonych klientów. W celu wejścia do mieszkania uczestnicy akcji podali się za funkcjonariuszy UB, a na miejscu tymczasowo zatrzymano 12 osób. Cała akcja trwała około trzech godzin. Podczas rewizji mieszkania zdobyto 10 000 zł, z których część – 300 i 200 zł – przydzielono na pokrycie kosztów podróży, ponieważ uczestniczący w akcji Kurzępa i Grobicki na stałe mieszkali w Lublinie. Konspiratorzy byli uzbrojeni w dwa pistolety, a zapas amunicji wynosił zaledwie 10 naboń. Był to dla Klukowskiego pierwszy, ale i nie ostatni kontakt z bronią w akcji. Kilka tygodni później – 23 maja 1952 r. – dokonano wtargnięcia do mieszkania prawnika Lecha Buszewskiego, u którego znajdowały się akta sprawy Jerzego Brauna (członka nielegalnej organizacji Unia), odpisów których mieli dokonać uczestnicy. Dokumentów jednak nie odnaleziono, a sam adwokat był w tym czasie nieobecny w kancelarii. Klukowski znalazł tylko notatkę, iż akta sprawy zostały wysłane do prokuratury. Konspiratorzy nie zarekwirowali w mieszkaniu kwoty 1000 zł, która była potrzebna żonie Buszewskiego na wizytę u lekarza. Również 1700 zł, znalezione podczas rewizji obecnego przypadkowo w kancelarii małżeństwa, zostały pozostawione w przedpokoju. Akcją dowodził, pod nieobecność Soboty, „Krzysztof”<sup>11</sup>.

Następnie Klukowski dokonał w asyście Kurzępy i Grobickiego rozbrojenia milicjanta Waclawa Zapasiuka. Miało to miejsce 26 maja 1952 r. na ul. Zielenieckiej, w okolicach Ronda Waszyngtona w Warszawie. Do zastraszenia funkcjonariusza użyto pistoletu marki Steyer, w wyniku czego zdobyto sowiecki TT. Zdobyta broń posłużyła jako środek ochrony osobistej najbardziej zagrożonemu aresztowaniem członkowi organizacji – Ryszardowi Maślance ps. „Marian”, zwerbowanemu do organizacji przez Klukowskiego. Maślanko odbywał służbę wojskową jako saper w jednostce w Modlinie, skąd zdezerterował w maju 1952 r.

---

10 IPN w Warszawie, sygn. IPN BU 0330/158, t. 1, s. 390–391, 425–426.

11 IPN w Warszawie, sygn. IPN BU 0330/158, t. 1, s. 126, 414.

Nie udało się natomiast planowana na czerwiec 1952 r. akcja na punkt kontrolny MO mieszczący się na Bródnie, ponieważ po przeprowadzonym kilka dni wcześniej rozpoznaniu przybyli na miejsce członkowie organizacji zorientowali się, iż na posterunku znajduje się trzech funkcjonariuszy uzbrojonych w pistolety maszynowe. Klukowski jako dowódca odwołał podległych mu ludzi, ze względu na słabe uzbrojenie konspiratorów – dwa pistolety. Z tego samego względu nie doszło w kwietniu 1952 r. do wysadzenia radiostacji wojskowej w Raszynie<sup>12</sup>.

„Krzysztof”, wraz z kilkoma ludźmi, wziął także udział 11 czerwca 1952 r. w akcji na kancelarię Zdzisława Grafy, która jednak nie przyniosła oczekiwanych korzyści majątkowych. Klukowski wziął również w czerwcu 1952 r. na przechowanie dwa pistolety, użyte do wtargnięcia na mieszkanie przy ul. Słowackiego 13, w którym rezydował Hieronim Dobrowolski (poseł KRN, sekretarz PPS, członek PZPR, a także kierownik Klukowskiego w pracy). Głównym celem było zdobycie pistoletu walter, a także zapasu amunicji w liczbie 150 sztuk. Akcja musiała być przeprowadzona delikatnie, ponieważ prawdopodobnie to „Krzysztof” powziął informację o posiadaniu broni przez posta. Dwie próby nakłonięcia żony Dobrowolskiego do otwarcia drzwi okazały się nieudane, a na skutek podniesionego przez nią alarmu aresztowana została łączniczka Krystyna Metzger ps. „Maria”. Funkcjonariusze odprowadzili ją na komisariat MO. Sobocie udało się zniszczyć znajdujące się w jej mieszkaniu dokumenty, w tym wykaz telefonicznych rozmów międzymiastowych. Klukowski nie brał udziału w tej akcji, gdyż był w tym czasie na konferencji Związku Branżowego Spółdzielni Usługowych. Po tym niefortunnym zdarzeniu los członków organizacji był przesądzony, zwłaszcza że Metzger brała udział w przygotowaniach do najgłośniejszej akcji organizacji Kraj, tj. zlikwidowaniu 9 września 1951 r. Stefana Martyki, komunistycznego agitatora Polskiego Radia<sup>13</sup>.

W wyniku prowadzonego śledztwa UB do 7 lipca aresztowało 111 konspiratorów: 37 z Warszawy, 32 z województwa lubelskiego, 21 z katowickiego, sześciu z gdańskiego, pięciu z poznańskiego, po czterech z Wrocławia i Zielonej Góry, i po jednym z Rzeszowa i Szczecina. UB ustaliło, iż 17 z nich było wcześniej członkami AK, dwóch należało do WiN. Pochodzenie społeczne konspiratorów kształtowało się następują-

12 IPN w Warszawie, sygn. IPN BU 0330/158, t. 1, s. 71–72, 410.

13 IPN, sygn. IPN BU BU 0330/158, t. 1, s. 144–145.

co: 59 – inteligencja, 30 – robotnicy, jeden – chłop, pięciu – ludność miejska. 90 procent członków organizacji nie przekroczyło 25. roku życia<sup>14</sup>.

Zenon Sobota vel Tomaszewski zginął 2 lipca 1952 r. podczas obławy UB w Zwierzyńcu. Siły bezpieczeństwa okrążyły plebanię i zabudowania gospodarcze, podczas obławy poddał się Jerzy Kurzępa. Sobota broił się do końca z posiadanego pistoletu P-38, z którego przed śmiercią ciężko ranił funkcjonariusza zamojskiego UB, Józefa Głowienkę. Ryszard Maślanka zginął w walce z KBW w okolicach Zawady pod Zamościem<sup>15</sup>.

Tadeusz Klukowski wpadł w ręce bezpieki 2 lipca w Lublinie, w mieszkaniu Antoniego Grobickiego. W siedzibie miejscowego UB odbyło się jego pierwsze przesłuchanie. Następnie „Krzysztof” został odwieziony do Warszawy i osadzony w więzieniu na ul. Rakowieckiej. Poddano go intensywnemu śledztwu; tylko w lipcu był przesłuchiwany 11 razy. Podczas przesłuchań na pytania śledczych udzielał w większości wymijających odpowiedzi. Twierdził np., iż nie zna nazwiska „Jana” ani też nic nie wie o podziemnej organizacji, do której wstąpił. Przyznał się natomiast do posiadania broni, która była ukryta w Szczebrzeszynie. Zadawano mu także pytania o kontakty z pracownikami Polskiego Radia; jednym z nich okazał się były *attaché* ambasady jugosłowiańskiej w Polsce Radomir Szaranović. Doszło do jednego przypadkowego spotkania z nim. Proces Klukowskiego, a także sądzonych wraz z nim Kurzępy i Grobickiego został połączony w jeden 1 października 1952 r., na wniosek Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego<sup>16</sup>.

Klukowskiemu postawiono początkowo osiem zarzutów, Kurzępie – siedem, a Grobickiemu – sześć. Na świadków powołano 10 osób, które były obserwatorami wyżej wymienionych akcji. Do dowodów rzeczowych zaliczono fotokopie pistoletów: walter typ P-38 oraz TT. Pełnomocnictwo do obrony Tadeusza Klukowskiego przez adwokata i obrońcę wojskowego Tadeusza Wajsfelda podpisała Zofia Klukowska. Reprezentował on początkowo także Kurzępę<sup>17</sup>. W skład Wojskowego Sądu Rejonowego weszli: mjr Władysław Litmanowicz (Abram Wolf Litmanowicz) jako przewodniczący, sędzia wojskowy kpt. Jerzy Drohomirecki, ławnik por. Zdzisław Perykasa oraz protokolant Zofia Suchocka. Prokuratorem wojskowym został ppłk Henryk Ligęza. Obrońcą Klukow-

---

14 IPN w Warszawie, sygn. IPN BU 0330/158/10, s. 144.

15 IPN w Warszawie, sygn. IPN BU 0330/158, t. 1, s. 9–10.

16 IPN w Warszawie, sygn. IPN BU 1068/298/1, s. 288: Akta Klukowskiego Tadeusza i innych.

17 IPN w Warszawie, sygn. IPN BU 1068/298/1, s. 438, 444.



skiego był adwokat Wajsfeld, adwokat Jan Kant reprezentował Kurzępę, a Grobickiego bronił adwokat Wiesław Korzeniowski. Proces odbył się w dniach 27–28 listopada 1952 r. Stawiło się na nim siedmiu świadków. Przewód sądowy zakończono 28 listopada o godz. 16. Podpułkownik Ligieża wniósł o wymierzenie wszystkim trzem oskarżonym kary śmierci, adwokaci ubiegali się o niski wymiar kary. Klukowski prosił o łagodny wymiar kary, Grobicki i Kurzępa o niższy wymiar kary niż śmierć<sup>18</sup>.

Wyrok ogłoszono 1 grudnia 1952 r., a jego treść zajmowała 36 stron maszynopisu. Tadeusz Klukowski został skazany na dwukrotną karę śmierci i 120 lat więzienia, wyroki pozbawienia życia otrzymali również Grobicki i Kurzępa. W uzasadnieniu wymiaru kary komunistyczny sąd podał, iż żaden z nich nie wywodził się z *klasy eksploatatorskiej*, że władza ludowa umożliwiła im *uzyskanie średniego wykształcenia*, a mimo to wszyscy wystąpili czynnie przeciwko *Polsce Ludowej i Związkowi Radzieckiemu*. Wyjaśnienia oskarżonych przed sądem zostały uznane za *nędzne*. Obrócono je przeciw konspiratorom słowami: *Oskarżeni sami przyznali, że w bardzo krótkim czasie przekonali się, że ich walka o „inną” Polskę to zwykła, bandycka, zdradziecka, dywersyjno-terrorystyczna działalność zbrodnicza*. Jako okoliczności łagodzącej nie uwzględniono ich młodego wieku, a *sąd doszedł do przekonania, że jedyną współmierną karą dla oskarżonych jest kara całkowitego wyeliminowania ze społeczeństwa*. Wszyscy trzej zostali skazani na karę śmierci, utratę praw publicznych i przepadek całego mienia na rzecz Skarbu Państwa, a także kary długoletniego więzienia<sup>19</sup>. Skargi rewizyjne Tadeusza Klukowskiego i jego adwokata pozostawiono bez uwzględnienia, należy też przypuszczać, iż adwokat Wajsfeld był jedyną osobą, z którą po ogłoszeniu wyroku widział się skazany, i to dwukrotnie. Ostatecznie Grobicki i Kurzępa uniknęli kary śmierci, zamienionej im przez Radę Państwa 3 czerwca 1953 r. na dożywocie, a następnie wieloletnie więzienie<sup>20</sup>.

Tadeusz Klukowski „Krzysztof” został rozstrzelany 16 czerwca 1953 r. Po jego śmierci zapytania o jego los kierowali do sądu Zygmunt Klukowski i narzeczona Anna Przyczynek, również więzieni za przynależność do organizacji Kraj.

18 IPN w Warszawie, sygn. IPN BU 1068/298/2, s. 28, 63: Akta Klukowskiego Tadeusza i innych.

19 IPN w Warszawie, sygn. IPN GK 919/1682, s. 11, 17, 23: Akta personalne osadzonego: Klukowski Tadeusz, imię ojca: Zygmunt, data urodzenia: 15-05-1931 (Więzienie Warszawa I).

20 IPN w Warszawie, sygn. IPN BU 1068/298/2, s. 100.

Zygmunt Klukowski ostatni raz widział się z synem 29 czerwca 1952 r. podczas pobytu u kuzynek Janiszowskich. Doktor został aresztowany przez UB następnego dnia, a następnie poddany śledztwu, skazany przez komunistów i osadzony w więzieniu we Wronkach. Miał okazję widzieć się z Kurzędą, podczas rozmowy z nim zanotował: *Korzystając z tego, że byliśmy sami i mogliśmy rozmawiać bez świadków, Kurzędą, który był zastępcą w grupie Tadek, opowiedział mi dużo i szczegółowo o wszystkich akcjach, w których wspólnie brali udział, o przebiegu rozprawy sądowej i pełnej godności postawie, jaką Tadek potrafił zachować. Nawiasem mówiąc, również mój adwokat Weisfeld, który bronił i mnie, i jego, na widzeniu ze mną powiedział dosłownie: Pański syn na sprawie zachował się wręcz fantastycznie<sup>21</sup>.*

Anna Przyczynek, skazana za przynależność do organizacji Kraj i osadzona w więzieniu w Inowrocławiu, zwróciła się 27 marca 1954 r. do Prokuratury Wojskowej w Warszawie z zapytaniem o los narzeczonego, o którym wiedziała tylko tyle, iż został skazany na karę śmierci. 29 maja 1954 r. prokuratura wystosowała pismo o powiadomieniu Przyczynek, iż Rada Państwa nie skorzystała w stosunku do Klukowskiego z prawa łaski i wyrok uprawomocnił się i został wykonany<sup>22</sup>. Ostatnie oficjalne zapytanie o Tadeusza Klukowskiego zostało wystosowane przez Prokuraturę Wojskową w Warszawie do Sądu Rejonowego w Warszawie 22 maja 1954 r. Dotyczyło powiadomienia prokuratury, czy wspomniany sąd wykonał wyrok, w związku z podejrzeniem WKR w Otwocku o uchylanie się Klukowskiego od służby wojskowej. 31 maja 1954 r. nadeszła odpowiedź z informacją o wykonaniu kary śmierci<sup>23</sup>.

Zygmunt Klukowski został zwolniony z więzienia we Wronkach 20 maja 1954 r. Na wolności spotkał przypadkiem funkcjonariusza służby więziennej: *Rozejrzawszy się nieco po miasteczku, zaszedłem do restauracji na normalnie podany obiad. Akurat gdy jadłem, wszedł oficer polityczny z więzienia. Zobaczył mnie i zatrzymał się przy moim stoliku. Podniosłem się z krzesła, przywitaliśmy się jak równy z równym i zaczęliśmy rozmawiać, wciąż na stojąco. Niektóre fragmenty rozmowy pamiętam doskonale. Powiedział, powtarzam dosłownie: „Co do was, to nie mieliśmy poważniejszych zastrzeżeń, jedno tylko że całkiem niepotrzebnie więźniów przywiezionych z Mokotowa wypytywaliście o syna. „Czyż może się pan temu dziwić?” – odparłem. „Ja to rozumiem, ale to nie było przez nas dobrze widziane. Jednak mogę wam teraz powiedzieć, że wasz*

21 Z. Klukowski, *op. cit.*, t. II, s. 313–314.

22 IPN w Warszawie, sygn. IPN BU 1068/298/2, s. 200, 202.

23 IPN w Warszawie, sygn. IPN BU 1068/298/2, s. 197.



Ryc. 5. Dr Zygmunt Klukowski (trzeci od prawej) podczas spotkania towarzyskiego w Bodaczowie, 6 lutego 1958 r. AP Zamość, Zbiór fotografii, ser. 16, sygn. 603.

*syn żyje". Na tym rozmowa się zakończyła. Przy pożegnaniu życzył mi, żebym już nie wracał do więzienia. Byłem pod dużym wrażeniem tego, co powiedział mi o Tadku<sup>24</sup>.*

Annie Przyczynek, skazanej na karę śmierci 20 listopada 1952 r., rok później wyrok zmieniono na dożywocie. 28 maja 1958 r. odzyskała wolność. Do końca życia Zygmunt Klukowski utrzymywał korespondencję z Anną, a także jej matką Genowefą. 28 lutego 1958 r. pisał: *Kochana Geno! Przed niespełną godziną otrzymaliśmy Twój list i już Ci na poczekaniu odpisuję. Przede wszystkim bardzo Ci dziękuję za pamięć o Tadku. Ja wciąż nie tracę nadziei, że w końcu wyjaśni się jego los i stale mam wrażenie, iż on jednak żyje. W przedostatnim liście adresowanym do nich, z 17 maja 1959 r., zawarł słowa: Kochana Geno i Haneczko! [...] Bardzo się za Wami stęskniłem i chciałbym wreszcie Was zobaczyć. Ze Zwierzyńca przyjeżdżał do mnie Jurek Kurzępa. I wszyscy już z tej grupy [aresztowanych z Tadeuszem] wrócili, tylko żadnych wiadomości nie mamy o naszym nieszczęsnym Tadku... I niczego nie można się dowiedzieć<sup>25</sup>.*

Pozostaje niewiadomą, czy Anna Przyczynek ukrywała smutną prawdę o losie narzeczonego przed ojcem, czy nie została o tym poinform-

<sup>24</sup> Z. Klukowski, *op. cit.*, t. II, s. 317.

<sup>25</sup> Z. Klukowski, *op. cit.*, t. II, s. 321, 328.

mowana przez komunistycznych oprawców. Zygmunt Klukowski zmarł 23 listopada 1959 r.

Wyrok komunistycznego sądu skazujący Tadeusza Klukowskiego został uchylony na wniosek Związku Byłych Więźniów Politycznych Zamojszczyzny 20 marca 2003 r. W uzasadnieniu podano: *Jak wynika z akt historycznych Sr 895/52 oraz zeznań śp. Izabeli Gajewskiej, Tadeusz Klukowski wraz z innymi osobami, zarówno w czasie okupacji, jak i po zakończeniu działań wojennych, należał do niepodległościowych struktur organizacyjnych o nazwie „Kraj”. Czyny przypisane mu były ściśle związane z działalnością niepodległościową w rozumieniu art. 1 ustawy lutowej (Ustawa z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego). W tej sytuacji zostały spełnione wszelkie przesłanki do unieważnienia powołanego na wstępie wyroku<sup>26</sup>.*

Miejsce pochówku Tadeusza Klukowskiego pozostaje nieznanne. W 2016 r. odbył się II Konkurs Historyczny *Trudne decyzje – kontrowersyjne wybory. Żołnierze Wyklęci*, który zorganizowało Muzeum Zamojskie w Zamościu. Tadeusz Klukowski był jednym z jego bohaterów. Po jego zakończeniu, na wniosek kustosz Marii Rzeźniak, w zamojskiej Rotundzie, w Celi Więźniów Politycznych Zamojszczyzny, została umieszczona symboliczna tablica na cześć Tadeusza Klukowskiego „Krzysztofa”.

## Bibliografia

### Książki

Klukowski Z., *Zamojszczyzna*, t. I 1918–1943, Warszawa 2007.

Klukowski Z., *Zamojszczyzna*, t. II 1944–1959, Warszawa 2007.

### Źródła internetowe

<http://www.szczepressyn.pl/wspomnienia/Moj%20przyjaciel%20Tadeusz%20Klukowski.pdf>

---

26 IPN w Warszawie, sygn. IPN BU 1068/298/2, s. 318–319.

**Materiały źródłowe:**

Instytut Pamięci Narodowej (dalej IPN)

IPN w Warszawie, Akta śledztwa w sprawie działalności nielegalnej organizacji „Kraj” prowadzonego przeciwko: Krystyna Metzger, imię ojca: Feliks, ur. 09-07-1915 r. i innym, skazanym za popełnienie przestępstwa z art. 86 § 2 KKWP, art. 1 § 2 i 3 MKK, art. 4 MKK, art. 7 MKK oraz art. 259 KK., sygn. IPN BU 0330/158, t. 1.

IPN w Warszawie, Akta śledztwa w sprawie działalności nielegalnej organizacji „Kraj” prowadzonego przeciwko: Krystyna Metzger, imię ojca: Feliks, ur. 09-07-1915 r. i innym, skazanym za popełnienie przestępstwa z art. 86 § 2 KKWP, art. 1 § 2 i 3 MKK, art. 4 MKK, art. 7 MKK oraz art. 259 KK., sygn. IPN BU 0330/158, t. 7.

IPN w Warszawie, Akta śledztwa w sprawie działalności nielegalnej organizacji „Kraj” prowadzonego przeciwko: Krystyna Metzger, imię ojca: Feliks, ur. 09-07-1915 r. i innym, skazanym za popełnienie przestępstwa z art. 86 § 2 KKWP, art. 1 § 2 i 3 MKK, art. 4 MKK, art. 7 MKK oraz art. 259 KK., sygn. IPN BU 0330/158/10.

IPN w Warszawie, Akta Klukowskiego Tadeusza i innych, sygn. IPN BU 1068/298/1.

IPN w Warszawie, Akta Klukowskiego Tadeusza i innych, sygn. IPN BU 1068/298/2.

IPN w Warszawie, Akta personalne osadzonego: Klukowski Tadeusz, imię ojca: Zygmunt, data urodzenia: 15-05-1931 (Więzienie Warszawa I), sygn. IPN GK 919/1682.